

# Przemysł cementowy – wyzwania na rok 2022

tekst i zdjęcia: **STOWARZYSZENIE PRODUCENTÓW CEMENTU**

Przemysł cementowy w Polsce jest kluczową i strategiczną branżą gospodarki, a polską racją stanu powinno być wspieranie branży cementowej. Zmagą się ona z licznymi problemami. By ponad podziałami politycznymi wspierać rozwój przemysłu cementowego jako kluczowego sektora polskiej gospodarki i koordynować działania legislacyjne związane z jego rozwojem, grupa posłów reprezentująca wszystkie ugrupowania polityczne powołała Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju Przemysłu Cementowego w Polsce.

W konferencji prasowej Stowarzyszenia Producentów Cementu (SPC), która odbyła się 20 kwietnia 2022 r., wzięli udział: Krzysztof Kieres, przewodniczący SPC, Dariusz Gawlak, wiceprzewodniczący SPC (prezes zarządu Cementowni Warta SA), Andrzej Reclik, członek zarządu SPC (prezes zarządu i dyrektor

generalny Górażdże Cement SA), Włodzimierz Chołuj, członek zarządu SPC (członek zarządu Cemex Polska, dyrektor Pionu Prawnego), Andrzej Szejna, poseł na Sejm RP, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Przemysłu Cementowego w Polsce, prof. Jan Deja, dyrektor Biura Zarządu SPC. Konferencję

prowadził Zbigniew Pilch, szef marketingu SPC.

## **Przemysł cementowy w Polsce w 2022 r.**

Przemysł cementowy w Polsce skupiony jest wokół 12 zakładów zlokalizowanych na terenie ośmiu województw. Zatrudnia



bezpośrednio 3,5 tys. osób, a w ramach łańcucha dostaw i sieci podwykonawców tworzy prawie 22 tys. miejsc pracy. Sektor cementowy ma kluczowe znaczenie dla polskiej gospodarki. Jego działalność generuje rocznie ponad 1,9 mld zł wpływów do budżetu państwa i samorządów, na terenie których funkcjonują zakłady cementowe. Łączna wartość dodana wytwarzana przez branżę cementową szacowana jest na 3,8 mld zł. Polski przemysł cementowy jest w stanie zaspokoić popyt krajowy na poziomie 22 mln t cementu rocznie. W 2021 r. wyprodukowano w Polsce 19,3 mln t cementu (dane GUS-u), co stawiało nasz kraj na drugim miejscu w Europie (po Niemczech, a przed Włochami).

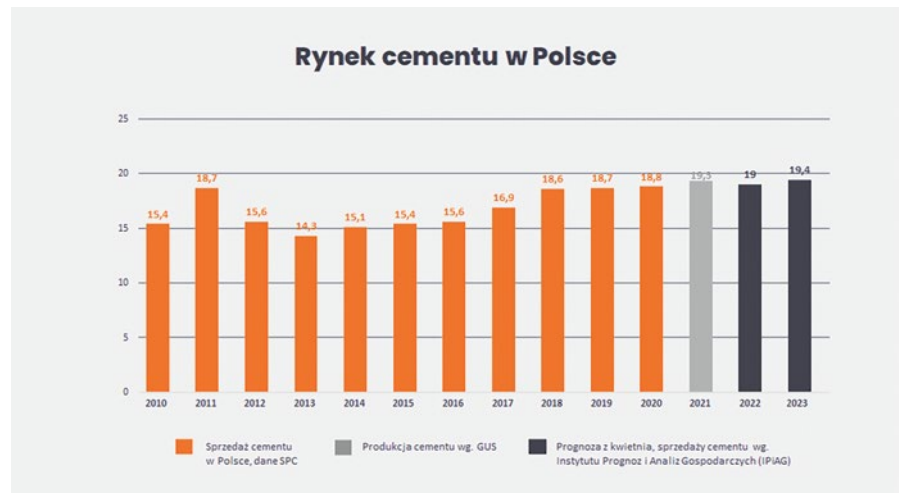
Rok zaczął się bardzo dobrze, gdyż tylko w styczniu i lutym 2022 r. wyprodukowano o 51,5% więcej cementu (r/r). Na te bardzo dobre wyniki miały wpływ łagodna zima oraz dobra koniunktura w gospodarce i budownictwie, rozkręcona jeszcze w 2021 r.

„Według najnowszej prognozy IPIAG z kwietnia 2022 r. wzrost niepewności związany z wojną w Ukrainie i rosnące stopy procentowe będą skutkować ograniczeniem inwestycji w polskiej gospodarce w 2022 r., co przełoży się na spadek produkcji cementu do 19 mln t (-1,6% r/r)” – powiedział Krzysztof Kieres.

## Nowe wyzwania w obliczu wojny za wschodnią granicą. Strategiczne znaczenie przemysłu cementowego

Cement to podstawowy i niezastąpiony surowiec dla budownictwa, które w Polsce odpowiada m.in. za wytworzenie 8% PKB i ok. 2 mln miejsc pracy. Beton – tworzony z udziałem cementu, kruszywa i wody – jest drugą (po wodzie) najczęściej używaną substancją na świecie. To od cementu i betonu zaczyna się rozmowa o jakimkolwiek budownictwie. Z betonu powstają drogi, mosty, obiekty budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego, budowle hydrotechniczne, np. przekop Mierzei Wiślanej, czy transportowe, jak pasy startowe dla samolotów i płyty lotnisk.

Zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa dostaw cementu oraz betonu jest krytycznie ważne dla realizacji zarówno inwestycji publicznych, jak i prywatnych. Czy zatem przemysł cementowy jest strategiczny dla polskiej gospodarki? Na to pytanie warto sobie odpowiedzieć zwłaszcza teraz, gdy za naszą wschodnią granicą trwa wojna. „Przemysł cementowy w Polsce jest kluczową i strategiczną branżą gospodarki,



a polską racją stanu powinno być wspieranie branży cementowej. Apelujemy o to do rządu” – tłumaczył Krzysztof Kieres.

Wojna w Ukrainie zbiegła się z wieloma innymi wyzwaniami i problemami branży cementowej i budownictwa, spowodowanymi m.in. inflacją, która w marcu osiągnęła 11%, wzrostem cen surowców, rekordowymi cenami paliw (zwłaszcza oleju napędowego), rekordowymi cenami energii elektrycznej i pozwoleń na emisję CO<sub>2</sub>.

## Czy unijne sankcje zatrzymają import cementu z Białorusi? Kiedy zostanie wprowadzony CBAM?

W związku z agresją Rosji na Ukrainę i pomocą dla agresora ze strony Białorusi Komisja Europejska wprowadziła sankcje, m.in. zakaz importu cementu z Białorusi. Zakaz zacznie obowiązywać 4 czerwca 2022 r.

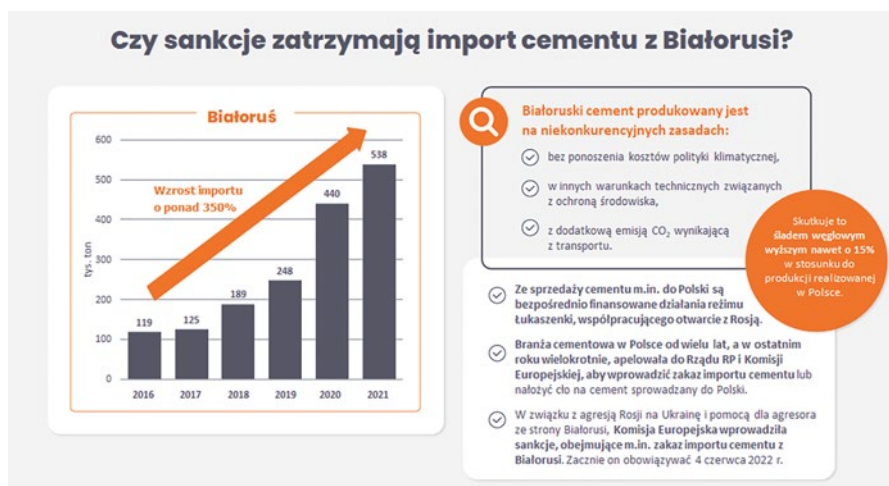
Branża cementowa w Polsce od wielu lat, a w ostatnim roku wielokrotnie apelowała do polskiego rządu i Komisji Europejskiej, aby wprowadzić zakaz importu cementu lub nałożyć cło na cement importowany do Polski (w 2021 r. do Polski sprowadzono ok. 540 tys. t cementu z Białorusi).

Argumentowaliśmy, że to dobre narzędzie do walki z reżimem białoruskim, bowiem ze sprzedaży cementu m.in. do Polski są bezpośrednio finansowane działania Łukaszenki, współpracującego otwarcie z Rosją.

Cement białoruski produkowany jest na niekonkurencyjnych zasadach: bez ponoszenia kosztów polityki klimatycznej, w innych warunkach technicznych związanych z ochroną środowiska i dodatkową emisją CO<sub>2</sub> wynikającą z transportu. Skutkuje to śladem węglowym wyższym nawet o 15% w stosunku do produkcji realizowanej w Polsce.

„Możemy tylko ubolewać nad faktem, że musiały się pojawić tak dramatyczne wydarzenia, jak agresja Rosji z pomocą Białorusi na Ukrainę, by Komisja Europejska zdecydowała się na wprowadzenie zakazu importu cementu z Białorusi. Czekamy na niezwłoczne zastosowanie tych sankcji. Jesteśmy przekonani, że odcięcie reżimu od finansowania ze sprzedaży cementu m.in. do Polski, może przyczynić się do ograniczenia udziału Białorusi w wojnie w Ukrainie – stwierdził Andrzej Replik. – Na zakazie eksportu cementu straci wyłącznie reżim białoruski. Krajowy przemysł





cementowy jest bowiem w stanie zaspokoić potrzeby polskiego budownictwa. Będziemy ciężko pracować i zrobimy wszystko, aby dostarczać cement na polskie budowy”.

Zanim wprowadzono sankcje na cement białoruski, mechanizmem wyrównującym koszty polityki klimatycznej, który mieli ponosić producenci eksportujący swoje towary na teren UE, miał być CBAM (*Carbon Border Adjustment Mechanism*), którego wprowadzenie przewidziano w 2025 r. Branża cementowa z uwagą obserwuje propozycję uruchomienia CBAM. Zdecydowanie jednak sprzeciwia się wcześniejszemu wycofaniu bezpłatnych uprawnień, tak jak to zaproponowano w projekcie CBAM w komisji ds. ochrony środowiska naturalnego, zdrowia publicznego i bezpieczeństwa żywności (ENVI) Parlamentu Europejskiego. Bezpłatne uprawnienia w ramach Europejskiego Systemu Handlu Emisjami (EU ETS) nie powinny być wycofywane, dopóki CBAM nie będzie przetestowany i wdrożony w sposób zapewniający jego szczelność i pełne wyrównywanie kosztów emisji CO<sub>2</sub>. W mechanizmie CBAM powinny być uwzględnione koszty pośrednie emisji, które są już bardzo znaczne dla przemysłu cementowego, a ze względu na dekarbonizację sektora będą w przyszłości jeszcze wyższe. Branża cementowa w Polsce trudno byłoby działać w tak skrajnie niekorzystnych warunkach.

„Sektor cementowy jest bardzo energochłonny, dlatego kluczowe jest dla niego współistnienie CBAM oraz darmowych uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> w ramach EU ETS” – podkreślił Andrzej Replik.

### Zmieniające się warunki produkcji związane ze wzrostem cen nośników energii, surowców i inflacji

Nawet 35% kosztów produkcji cementu w Polsce stanowi koszt zakupu energii

elektryczne. Niestety w ostatnich latach koszt energii elektrycznej wzrósł o ponad 100%, co istotnie rzutuje na konkurencyjność sektora cementowego. Mimo usilnych zabiegów branża cementowa nie znalazła się na liście branż uprawnionych do rekompensat za wzrost kosztów pośrednich. Nie otrzymujemy żadnego wsparcia z tytułu wzrostu kosztów energii elektrycznej.

„Fundamentalne dla branży cementowej jest wpisanie jej na listę przedsiębiorstw energochłonnych, które w związku z sytuacją rynkową mogą ubiegać się o rekompensaty kosztów pośrednich związanych z reformą EU ETS” – mówił Andrzej Replik.

Ogromny niepokój branży cementowej budzą też rosnące koszty pozwoleń na emisję CO<sub>2</sub>. W lutym 2022 r. ceny osiągnęły rekordowy poziom 97 €/t, czyli wzrost o 125% r/r (w 2021 r. cena wynosiła 43 €/t). W kwietniu cena uprawnień spadła do poziomu ok. 85 €.

### Szanse i zagrożenia dla budownictwa i branży cementowej w Polsce

Sektor cementowy odgrywa istotną rolę w procesie odbudowy po pandemii COVID-19, zapewniając niezbędne dostawy materiałów budowlanych do realizacji inwestycji infrastrukturalnych, mieszkaniowych, energetycznych, wspierających rozwój systemu ochrony zdrowia. Zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa dostaw cementu oraz betonu jest krytycznie ważne dla realizacji inwestycji publicznych i prywatnych, w tym szczególnie wchodzących w skład Krajowego Planu Odbudowy.

Dobre wyniki produkcyjne w 2021 r. były przede wszystkim spowodowane kontynuacją inwestycji infrastrukturalnych. To jeden z najważniejszych elementów stabilizujących budownictwo, który będzie się rozwijał także w 2022 r. Na plus trzeba także zaliczyć finansowanie dużych

projektów z funduszy Unii Europejskiej, które jednak stoją pod znakiem zapytania w 2022 r., co budzi nasze obawy.

Rekordowe w 2021 r. wyniki budownictwa mieszkaniowego prawdopodobnie przyhamują w 2022 r. w związku ze wzrostem stóp procentowych. „Wyzwaniem i zagrożeniem dla branży cementowej są wciąż rosnące w dramatyczny sposób koszty produkcji. Źródłem tych problemów jest polityka klimatyczna, która doprowadziła do bardzo wysokich cen praw do emisji CO<sub>2</sub>. Branża cementowa musi część tych praw kupować, żeby realizować produkcję na założonym pułapie. Pośrednio ceny praw do emisji wpływają też na koszty innych czynników niezbędnych do produkcji, przede wszystkim energii elektrycznej” – ocenił Włodzimierz Chołuj.

Nasz głęboki sprzeciw budzi trwająca wojna w Ukrainie. Solidaryzujemy i wspieramy ofiary rosyjskiej agresji. Stowarzyszenie Producentów Cementu wsparło finansowo Caritas Polska, która organizuje pomoc dla Ukrainy w Polsce oraz za granicą. Niezależnie od tego każdy z producentów, w różnej formie, również wspiera społeczeństwo Ukrainy!

Napływ do Polski 2,7 mln uchodźców z Ukrainy, którzy przecież muszą gdzieś mieszkać, może być impulsem dla krajowego budownictwa i gospodarki.

### Waloryzacja cen

Cement jest najważniejszym składnikiem używanym m.in. do produkcji betonu towarowego, prefabrykacji, kostki brukowej czy suchych zapraw. Tego spoiwa nie da się niczym zastąpić. Bez cementu nie powstaną żadne inwestycje budownictwa infrastrukturalnego, ogólnego czy mieszkaniowego.

W wyniku embarga na import węgla z Rosji i przerwania łańcuchów dostaw węgla z Ukrainy ceny tego paliwa wzrosły o 50%. Ceny surowców i dodatków wykorzystywanych do produkcji cementu zwiększyły się o ponad 20%. Jak przełożyć realny wzrost kosztów produkcji materiałów budowlanych na zapisy w umowach kontraktowych?

„W obliczu tak lawinowo rosnących cen branża cementowa apeluje o ratunek i adekwatną do podwyżek waloryzację warunków kontraktów. Branża popiera stanowisko wykonawców dotyczące konieczności waloryzacji umów kontraktowych w budownictwie infrastrukturalnym, ogólnym i mieszkaniowym” – mówił Włodzimierz Chołuj.

Wśród proponowanych rozwiązań są:

1. Nowe kontrakty – wprowadzenie w SWZ (specyfikacji warunków zamówienia) sztywnej stawki cenowej na określony dzień dla paliwa, asfaltu i stali. Rozliczenie zgodnie z realną zmianą ceny.

2. W realizowanych kontraktach – zniesienie, w sensie istotności ekonomicznej, limitów waloryzacji przez ustalenie kwotowego limitu waloryzacji z zapasem albo ustalenie mechanizmu kroczącego limitu (np. dwukrotność wzrostu wynikającego z kalkulacji na podstawie tzw. koszyka).

3. Oferty w toku – potwierdzenie z Urzędu Zamówień Publicznych dopuszczalności dokonania waloryzacji ceny ofertowej z uwzględnieniem okoliczności siły wyższej w okresie do dnia zawarcia umowy. Istnieje ryzyko odstąpienia od podpisania umów oraz w konsekwencji sporów o wadium.

4. Przetargi planowane oraz rozpoczęte – odroczenie terminów składania ofert o ok. 4–6 tygodni w oczekiwaniu na wyklarowanie się sytuacji rynkowej.

### **Branża cementowa na drodze do neutralności emisyjnej**

Priorytetem branży cementowej w Polsce jest redukcja emisji CO<sub>2</sub> o 55% do 2030 r. i osiągnięcie neutralności emisyjnej do 2050 r. „Pracujemy nad tym, żeby produkcja cementu była jak najmniej emisyjna. Niestety nie da się wyprodukować klinkieru bez emisji CO<sub>2</sub> (ok. 63% emisji CO<sub>2</sub> w przemyśle cementowym to emisja procesowa pochodząca z rozkładu węgla wapnia). Branża cementowa na całym świecie pracuje nad tym, by wyłapywać powstający CO<sub>2</sub> jako gaz i składować (technologia CCS) albo wykorzystywać w jakimś procesie produkcyjnym (technologia CCU)” – mówi Dariusz Gawlak.

Technologia CCS wdrażana jest obecnie pilotażowo w cementowni w Brevik w Norwegii. Osiągnięcie pełnej gotowości instalacji wychwytywania i zatłaczania CO<sub>2</sub> przewidziano w 2023 r. W najbliższym czasie także w Polsce w niektórych zakładach powstaną takie instalacje. Prowadzone są rozmowy związane z możliwością wychwytywania, przesyłania i przechowywania CO<sub>2</sub> w utworach geologicznych albo przetwarzania go na inne produkty, np. nawozy sztuczne. Jeżeli koszty wdrożenia tych technologii będą niższe od kosztów zakupu praw do emisji, to branża cementowa będzie się starała dołączyć do takiego projektu. Z instalacji wychwytywania CO<sub>2</sub>, które powstaną

przy cementowniach, gaz będzie tłoczony rurociągami do kawern geologicznych, podobnie jak dzieje się to np. w przemyśle chemicznym. Należy spodziewać się, że to państwo stworzy system rurociągów transportowych i miejsc przechowywania CO<sub>2</sub>, które za opłatą udostępni np. cementowniom.

„Obecnie Centrum Energetyki Akademii Górniczo-Hutniczej, na zlecenie Stowarzyszenia Producentów Cementu, realizuje program badawczy dotyczący możliwości technicznych wychwytywania CO<sub>2</sub> w cementowniach, jego przesyłania, składowania lub wykorzystywania. Wnioski z programu przedstawimy jesienią br. podczas debaty publicznej” – poinformował Dariusz Gawlak.

Jedną ze ścieżek na drodze do neutralności emisyjnej jest produkcja cementów niskoklinkierowych. Powstają one z połączenia klinkieru cementowego z takimi dodatkami, jak popioły lotne i żużle wielkopiecowe. Niestety dostępność tych dodatków na rynku jest ograniczona, a w przypadku odchodzenia Polski od energetyki węglowej będzie ich jeszcze mniej. Dlatego przemysł cementowy poszukuje innych surowców, analizuje różne możliwości i rozwiązania.

### **Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju Przemysłu Cementowego w Polsce**

By wspierać rozwój przemysłu cementowego jako kluczowego sektora polskiej gospodarki i koordynować działania legislacyjne związane z jego rozwojem, grupa posłów powołała 23 marca 2022 r. Parlamentarny Zespół ds. Rozwoju Przemysłu Cementowego w Polsce. W prace zespołu włączyli się posłowie ze wszystkich ugrupowań politycznych. Kluczowe zagadnienia w ramach prac zespołu stanowią m.in.:

- cele klimatyczne i regulacje na poziomie polskiej oraz europejskiej legislacji wpływające na konkurencyjność przemysłu cementowego w Polsce;
- nowe technologie zagospodarowania i ponownego wykorzystania CO<sub>2</sub> oraz możliwości ich wdrożenia przez przemysł cementowy;
- EU ETS, w tym kwestia rekompensat za koszty pośrednie, przydziału bezpłatnych uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>, kosztów uprawnień i energii elektrycznej;
- CBAM oraz kształt tego mechanizmu;
- import cementu z Białorusi jako zagrożenie dla konkurencyjności przemysłu cementowego w Polsce;



- rola paliw alternatywnych w gospodarce odpadami, GOZ i Europejskim Zielonym Ładzie, w tym zmiany legislacyjne;
- rynek mocy oraz zagadnienia legislacyjne z nim związane wpływające na konkurencyjność;
- zrównoważone budownictwo, w tym rola budownictwa betonowego w Europejskim Zielonym Ładzie oraz innych dokumentach strategicznych,
- rozwój budownictwa drogowego, mieszkaniowego i infrastrukturalnego opartego na nowoczesnych technologiach betonowych;
- działania z obszarów zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska realizowane przez przemysł cementowy w Polsce.



[www.polskicement.pl](http://www.polskicement.pl)